

# LUD

Jornal polonez „LUD” publica-se á noite terça-s e sexta-feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: Książd Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 15000 plata zgrzy; w Argentynie 6 pezów w Polsce 14 zł.; w Ameryce Północnej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 588  
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil  
Adres telegraficzny: Redacção „Lud” Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.  
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5000  
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 800  
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. niżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3000  
Ogłoszenia w tekście według umowy

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp: R. Piekarza - Kubisa i Floreckiego.  
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.  
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

## Kwestja żydowska w Polsce

Prasa warszawska przynosi w ostatnich czasach pocieszającą wiadomość, że aż jeden milion żydów przesiedlił się z Polski do Palestyny. Chyba w całym narodzie polskim wzdłuż i wszerz, zapanowała radość nieopojata; wszak i my na emigracji przyjmujemy to epokowe zdarzenie z całym zadowoleniem. Ubytek bowiem jednego miliona żydów w tak okropnie zażydzonej Polsce, to przynajmniej częściowe odżyźnienie naszych miast i miasteczek, naszego handlu, kupiectwa, wolnych zawodów, szkół, uniwersytetów, wogóle całego życia zbiorowego. Wiemy dobrze, jak rozpanoszyło się żydostwo w naszej Ojczyźnie.

Król Kazimierz Wielki przegarnął żydów z litosi, gdy cała Europa ich wyrzucała i od mawiała im prawa obywatelstwa, jako czynników rozkładowemu jednoci narodowa, szkodliwemu dla potegi każdego mocarstwa. I ci tulacze wieśni, ze znamieniem klątwy za zbrodniczą bogobójstwa, wyzyskawszy naszą dobrodusznoci słowiańska, na naszej ziemi, jak u siebie się urządzili, wypierając powoli, systematycznie tubylców, którzy zmuszeni dla chleba iść w świat szeroki na emigrację — na tulaczkę i poniewierkę.

Po dziś dzień mści się na nas ten bład polityki wielkie go króla. Mamy przecież w Polsce miasta, gdzie w 90 procent żydostwo zamieszkuje, a Warszawa — stolica — zdaje się, ma ich więcej, niż Anglja i Francja razem wzięte. Kto nie wierzy, niech się pofatyguje choćby na Kazimierz w Krakowie lub na Nalewki w Warszawie. Sądzić będzie, że Warszawa to nie stolica Polski nadwiślańska, a Kraków serce Ojczyzny Piastów i Jagiellonów, lecz że to rdzennie żydowskie stolice.

Słusznie powiada Hitler w swym katechizmie „Mein Kampf” — że gdy chodzi o żyda, to nie istnieje (już tylko religia) czy wyznania, ale rasy — choćby on żył tysiące lat w jakimś państwie, nigdy się kompletnie nie zasymiluje i nie utworzy z resztą obywateli swaroci narodowej. Różnice są tak wielkie, że jaskrawo rzucają się w oczy, a żydostwo wcale nie dąży do tego, by te różnice zatrzeć, lecz owszem odrębność swoją pielęgnować bardzo pilnie i sumiennie. A przecież w Niemczech Żydzi A przecież w Niemczech Żydzi poniekąd się zasymilowali, gdy przecież w Polsce tworzyli zawsze „zuchwałą” odrębność, nie tylko religijną, ale narodową i językową, postępującą się jakimś żargonem niemiecko-hebrajskim, stanowiąc jakby państwo w państwie. Na nie-szczęście czynnik, kierujący na w państwową, nie zawsze zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagraża narodowi naszemu ze strony tych niepożądanych gości na ziemach polskich. Niezrozumiała

jest wprost ta nasza gościnność, z którą od kilku lat szeroko bramy otwieramy dla wszystkich uciekinierów wyznania moższowego tak z „raju” rosyjskiego czy „piekła” niemieckiego. Wszak Żydzi to pierwiastek właśnie rozkładowy każdego narodu: masoneria, markyizm, komunizm i wiele innych doktryn wywrotowych zrodziło i wyhodowało żydostwo, które stopniowo, w myśl nakazów swej ideologii dąży do niszczenia pierwiastka chrześcijańskiego w całej ludzkości. Krwawi kaci nieszczęsnej Rosji, to żydzi pod zmienionymi nazwiskami; wszędzie czy to w Meksyku czy w Hiszpanji, gdziekolwiek rozpętała się walka z Kościołem katolickim i religją

lub z praworządnością wogóle, żydzi ręką do tego przykładali. Ostatnie czasy aż nadto nam tego dowodów dostarczyły.

Szczęściem dla Polski, że ruch antysemitki zatacza coraz to szersze kręgi. Zuchwałerozpanoszenie się żydostwa zbudziło już szerokie warstwy społeczeństwa, a podobno, ta wieś polska, która do ostatnich czasów wyłącznie miała zaufanie tylko do żyda-karozmarza, powoli także już oczy otwiera. Naturalnie jesteśmy przeciwni jakimś gwałtom, ekscesom; jest to niezgodne z etyką chrześcijańską, lecz praw swoich naród polski wobec żydostwa bronić musi i powinien, a władze powinny szukać jakiegoś sposobu rozwiązania trudnego i niewdzięczego problemu żydowskiego w Polsce. Czy go rozwiąże emigracja do Palestyny — zobaczymy. W - skł.

### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

#### Duchowieństwo katolickie zrzeka się przymusowych składek

Kardynał Hiond, Prymas Polski, dał przykład szlachetnej miłości ojczyzny. Mimo, iż położenie kościołów w Polsce, wśród ogólnej biedy kraju, jest ciężkie, Prymas chce ulżyć ciężarom publicznym, zrzeka się dobrowolnie poborów rządowych, należnych kościołom Jego archidiecezji, wedle koncordatu, i odtąd oprze ich byt o dobrowolne składki na spo-

śób amerykański. Niechybnie odpowiedział społeczeństwu wielkopolskiemu na ten szlachetny czyn wielkiego Prymasa, będąc taka ofiarność, która przynajmniej dorówna temu, czego Prymas i Duchowieństwo zrzekli się dla dobra ojczyzny. Być może, że akcja Prymasa doprowadzi z czasem do zastosowania tego systemu utrzymania Kościoła w całej Polsce.

#### Bohdan Warchałowski

ZGINAŁ Z GŁODU W PUSZCZY PERUWIAŃSKIEJ  
Prasa warszawska donosi, że syn znanego działacza emigracyjnego w Peru, p. Bohdan Warchałowski, udał się przed rokiem zbadać tereny kolonizacyjne nad brzegami rzeki Huallagu. W lipcu bieżącego roku wybrał się z jednym

człowiekiem na kilkudniową ekspedycję w nieznaną dotąd i niezamieszkałą okolice i przepadł bez wieści. Poszukiwania wszczęte przez konsula polskiego Tarawieskiego nie dały żadnych wyników. Jest obawa, że Warchałowski zginął z głodu.

#### CÓRKA CURIE-SKŁODOWSKIEJ ZDOBYŁA NAGRODĘ NOBLA

Nagroda Nobla za odkrycia w dziedzinie chemii została przyznana prof. Fryderykowi Joliot z Francji i jego małżonce, pani Irenie Joliot-Curie, córce zmarłej Marji Curie-Skłodowskiej, współodkrywczy ni radu.

uzdrawiających promieni, osiągnąłych dotychczas wyłącznie przy pomocy kosztownego i rzadkiego radu. Osiągnęli oni w końcu substytut radu przez zombardowanie atomów zwykłych elementów, takich jak aluminium, promieniami alfa w mi, że to stały się radioaktywnymi. Nagrodzeni małżonkowie liczą po 35 lat, tak wąż jak i żona.

#### POLSKI WĘGIEL DLA JUGOSŁAWJI

Polskie firmy węglowe prowadzą rokowania o dostawę węgla polskiego do Jugostawji. Rozmowy posunęły się tak daleko, że odnośny układ ma być podpisany w połowie listopada.

Pertraktacje toczą się obecnie nad regulowaniem kwestji transportowych. Węgiel polski ma być przesyłany koleją do portów na Dunaju, stamtąd zaś rzeką do Belgradu.

#### ZRÓWNOWAŻONE DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWA POLSKIEGO

Przejęty przez radę ministrów preliminarz budżetowy przewiduje w następnym roku dochody państwa polskiego w sumie 2,237,171,000 złotych, a dochody w sumie 2,237,121,000 złotych. Cyfry wyglądają wyższe niż w poprzednim budżecie, jednakże są one mniejsze, ponieważ budżet składa się ze wszystkich wydatków zwykłych i nadzwyczajnych, gdy budżet poprzedni

obejmował tylko rozchody i wydatki. Budżet obecny obejmuje również fundusze na rozbudowę dróg i tym podobne, czego poprzedni budżet nie zawierał. Redukcje wydatków odbyły się najbardziej na ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum sprawiedliwości. Te same wydatki są przewidziane na oświatę i utrzymanie armji.

## Wielka mowa Mussoliniego

„Żadne przymierza narodów nie mogą zwyciężyć Włoch”

Z Rzymu donoszą, że dnia 7-go b. m. Mussolini wygłosił w sejmie wielką mowę, która odbiła się głośnie echem nie tylko w całych Włoszech, ale znalazła swój żywy odźwięk na łamach prasy światowej. Benito Mussolini oświadczył wyraźnie, że żadne przymierza narodów nie mogą Itali zwyciężyć. «Nasze kontr-sankcje są aktem prawnej obrony».

Życzenie, ażeby Italia była silną i przygotowaną do obrony swoich interesów w Europie. «Oczywiście, powiada Mussolini, Italia silna jest Italią faszystów i żąda pełnego uznania swoich praw i opieki nad kolonjami».

«A Noite» podaje: Otwarcie sesji w Izbie deputowanych wywołało wielkie zainteresowanie, zwłaszcza, kiedy zapowiedziano mowę Mussoliniego. Na sesji zjawili się wszyscy deputowani. Na trybunie dyplomatycznej, pośród ambasadorów, zasiadli ambasador Brazylii i Anglii.

Sankcje Ligi Narodów, nałożone przeciwko Włochom «są pierwszą i ostatnią próbą o wątpliwej skuteczności». Mussolini mocno podkreślił, że jest silnie zdecydowany zacząć akcję w ciągu dalszym prowadzić, dopóki koniecznych interesów Itali w całości nie uskuteczni.

Prezydent Izby Deputowanych, zabierając głos, w pierwszym rzędzie odczytał listę narodów, które zastosowały sankcje przeciwko Włochom i kategorię oświadczył, że imiona tych narodów nigdy nie będą wymazane z pamięci Włoch.

Pożpiwiwszy w czambuł sankcji Ligi Narodów, oświadczył na samym końcu, że włoska kampanja w Afryce nie będzie kampanją wojenną zakończoną, dopóki interesy Włoch w Afryce nie będą uznane przez wszystkich.

Następnie zabrał głos Benito Mussolini. Mowę jego poprzedziły długie oklaski. Mussolini również oświadczył, że państwa, które zastosowały wobec Włoch sankcje ekonomiczne i finansowe, nazawsze tracą sympatię Itali. W ciągu dalszym powołał się na słowa angielskiego ministra Hoare, który wyraził

ostatnie słowa Mussoliniego, wypowiedziane, jako pogrożka wojny europejskiej, przyjeły były niemiłąkami oklaskami publiczności. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że mowa Mussoliniego wywarła jaknajgorsze wrażenie w świecie dyplomatycznym Europy. Wszyscy już zwątpili o jakimkolwiek pokojowym rozwiązaniu tego tak palącego konfliktu. Przed oczyma dyptomatów i świata całego wyrosło ponownie widmo wojny europejskiej.

### Echa z ruchu komunistycznego

#### Wniosek o konfiskatę majątku milionerom komunistycznym

W Izbie Deputowanych w Rio, przywódca większości p. Pedro Aleixo podał wniosek, ażeby rząd skonfiskował majątki i kapitały, jakie posiadają komunisty, którzy usiłowali wywołać przewrót podczas ostatniej rewolucji. Okazuje się bowiem, że wielu z przywódców ostatniej komunistycznej rewolucji, posiada ogromne majątki i banki, posiadała złożone w bankach. Wniosek kończy się słusznym usadnieniem, że ci, którzy występowali przeciw prawu wła-

ści i głosili wspólnotę majątkową, dla przykładu niech sami oddadzą swe majątki dla dobra całego społeczeństwa. Fundusze uzyskane z konfiskaty, przeznacząby się 90 procent na ochronki i domy położnicze w wielkich centrach robotniczych; resztę to jest 10 procent wnioskodawca proponuje obrócić na fundusz dla wdów i sierot po poległych w rewolucji komunistycznej w obronie ładu i porządku Brazylii.

#### POLICJA ŚLEDZI PRZYWÓDCĘ KOMUNISTÓW

Policja rioska prowadzi pilne poszukiwania, ażeby wykryć oślawionego przywódcę komunistów, Luiza Carlos Prestesa;

ma on znajdował się na terytorjum Brazylii, ukryty przez któregoś ze swych komunistycznych przyjaciół.

#### IZBA DEPUTOWANYCH ZREFORMOWAŁA PRAWO O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM

Z powodu ostatnich wypadków komunistycznych, na zebrań Izby Deputowanych przedstawiono wniosek o reformę prawa o Bezpieczeństwie Narodowym, w tem sensie, że

dopuszono się karę śmierci oraz uproszczenie procesów w podobnych nagłych wypadkach. Ostatnie telegramy donoszą, że Izba Deputowanych zatwierdziła wniosek poprawki.

#### MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI ROZWIĄZAŁO ALJANSISTÓW

Z Rio donoszą, że Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło rozwiązać zupełnie organizację, zwaną „Aliança Nacional Libertadora”, jako niebez-

pieczną i podlegającą rozkazom rządu sowieckiego, który nakazał aljansistom wywołanie krwawego przewrotu w Brazylii.



NOWE UWIEZIENIA

W miejscowości Itaperuna policja aresztowała 15 osobników pod zarzutem działalności komunistycznej.

W Rio w hotelu Magnifico uwięziono dziennikarza p. Pinió de Mélo, przedstawiciela dziennika: «Diario de Noticias» w Izbie Deputowanych. Miał on brać udział w ostatnich ruchach komunistycznych.

Również uwięziono kapitana Henryka Cordeiro Oest z 5-go Batalionu Strzelców, członka partii Aliança Nacional Libertadora.

Uwięziony oficer miał być sprawcą konfliktu, jaki miał miejsce dnia 31 listopada w kinie Odeon w S. Paulo.

ULOTKI KOMUNISTYCZNE W BAHIA

W Bahia, policja skonfiskowała ulotki, które rozrzucono na ulicy Misericordia, przeprowadzając śledztwo, kto jest autorem owych ulotek komunistycznych; w związku z tem policja przeprowadziła śledztwo w mieszkaniu inżyniera Vale Cabral, wykrywając tam różne kompromitujące dokumenty. Inżynier Cabral zdołał uciec, zanim nadeszła policja.

Aresztowano również farmaceutę Józefa Pereirę Gomes'a, członka Aliança Nacional Libertadora.

Z Brazylii

KS BARDIN OTRZYMAŁ POLSKI KRZYŻ ZASŁUGI

Pisma portaloegreńskie donoszą, że p. minister Dr. T. Grabowski, P. R. nadał Krzyż zasługi Ks. kanonikowi Józefowi Bardinowi, wielkiemu przyjacielowi Polaków, z okazji jego 50-lecia kapłaństwa, w uznaniu zasług wyświadczonych Kolonii Polskiej.

Gratulujemy dobrze zastuzonego odznaczenia.

BRAZYLJA ZAWAREŁA TRAKTAT ZE STANAMI ZJEDNOCZONEMI

Senat brazylijski ratyfikował traktat handlowy, oparty na wzajemności, ze Stanami Zjednoczonymi. Wejście on w życie za 30 dni po wymianie ratyfikacji i przewiduje niższe ceny na 28 towarach amerykańskich, łącznie z samochodami, natomiast uwalnia od cel kawy brazylijską, której import do Stanów Zjednoczonych wynosi około 100.000.000 dolarów rocznie.

DWUSTU DEPUTOWANYCH ZA REFORMA KONSTYTUCJI

W związku z ostatnimi wypadkami komunistycznymi wniesiono do Izby Deputowanych projekt reformy Konstytucji; za reformą opowiedziało się 200 deputowanych; specjalna komisja bada projekt reformy Konstytucji.

Paraná

Z KOSĄ NAPADŁ NA SA SIADÓW

W miejscowości Tranqueira, w municypjum Tamandaré, pomiędzy rodziną Jatekowskich a Velasami wywiązała kłótnia, która kiepsko się zakończyła. Omgadzał bowiem, gdy Stanisław Jatekowski poszedł na pole rosować kemp, przyleciała po niego córka z placem

» O ś w i a t a «  
uzyskała zniżki kolejowe dla delegatów  
NJA SWÓJ XV. ZJAZD

Zarząd Związku Towarzystw «Oświata» wystarał się w Dyrekcji Kolejowej o zniżki kolejowe na terenie Parany i Santa Catharyny, dla wszystkich delegatów i członków, chcących wziąć udział w XV. Walnym Zjeździe «Oświaty», który odbędzie się w Abranches, dnia 12-go stycznia 1936 roku.

W tych dniach towarzystwa i członkowie należące do «Oświaty» otrzymują wraz z zaproszeniem na Zjazd, opłatkiem i życzeniami świątecznymi, także zaświadczenie (w języku brazylijskim) że jadą na Zjazd «Oświaty». Zaświadczenie to należy okazać przy nabywaniu biletu, ażeby otrzymać zniżkę 50 proc.; będą to bilety „tam i z powrotem“ tak zwane „ida e volta“. Bilety zniżkowe będzie można wykupić tylko na stacjach następujących: Barigui, Araucaria, Guajuvira, Balsa Nova, Engenheiro Bley, Palmeira, Ponta Grossa, Castro, Jacarecinho, Itararé, Rio Azul, Irati, Marechal Mallet, Paula Freitas, Porto União, Volta Grande (stacja przed Marcelino Ramos), Três Barras, Bugre, Rio Negro, Rio Vermelho, Pogo Preto, Jaraguá, Bananal, Canoinhas, Lapa, Antonina, Paulo Frontim. Z powyżej wymienionych stacji delegaci mogą wykupić bilety do Kurytyby. Bilet taki będzie ważny od 1-go do 31-go stycznia 1936 r., przy powrotnej podróży bilet zniżkowy musi być wzięty przez sekretarjat „Oświaty“. Delegaci z Rio Grande do Sul otrzymają zniżkę od stacji granicznej Volta Grande (tuż obok Marcelino Ramos), delegaci z São Paulo otrzymają zniżkowy bilet z Itararé do Kurytyby.

Jestemy przekonani, że tak członkowie jak i towarzystwa, mając udogodnienia przejazdu koleją, jaknajliczniej przybędą na jubileuszowy XV. Walny Zjazd „Oświaty“.

opowiadając, że mama jest pokaleczona. Moono zdziwiony małżonek pobiegł do domu i tu ujrzał swą żonę pokaleczoną i okrwawioną. Pokróćce ranna żona opowiedziała mężowi, że gdy przed chwilą wyszła do ogrodu, napadł na nią sąsiad Bernard Velace i jego żona; napastnik uzbrojony w fojsę, zadł jej kilka ran w plecy, raniąc ją poważnie. Ranną Franciszkę Jackowską odwieziono do szpitala do Kurytyby.

— W Teixeira Soares nowy prefekt porucznik Palmiro Gomes de Oliveira objął urządowanie; p. Palmiro Gomes de Oliveira jest także delegatem policji.

— W miejscowości «Borda do Campo» w municypjum Piraguara niejaki Telemaco Pinto uciekł z więzienia kurytybskiego, gdzie odbywał karę i zabił swą żonę Julię Barda Pinto; uwięziony zabójca znów powędrował do kozy.

— W Morretes na robotnika kolejowego Józefa dos Santos lat 32, żonatego, najechała lokomotywa, odcinając niebezpieczeliwemu głowę i nogi.

— W Timbutuva w municypjum Campo Largo niejaki Galdino Gonçalves wskutek po myłki zażył jakiejś trucizny, wskutek której wśród strasznych cierpień, zmarł.

KURYTYBA  
SPORY ZASTĘP MŁODYCH INTELIGENTÓW, NARODOWOŚCI POLSKIEJ, UKOŃCZYŁO UNIWERSYJET

W obecnym miesiącu spory zastęp młodych inteligentów opuszcza, po ukończeniu studiów, mur uniwersytecki, ażeby oddać się pracy zawodowej, do której czują powołanie.

Wśród młodych doktorów znajduje się także sporo nazwisk polskich, choć powłano ich być znacznie więcej.

I tak: wydział lekarski ukończył, jak to już donosiliśmy, dr. Edwin D. Tempki i dr. Janina Wątroba.

Dyplom inżynierskie otrzymał p. Piotr F. Fleńk i Jan W. Ficliński Dunin; ogólna liczba młodych inżynierów dochodzi do 20.

Najwięcej studentów ukończyło w tem roku wydział prawny, bo aż 69 prawników; wśród legorocznych adwokatów znajdują się trzy polskie nazwiska: pp. Leszek Bronisław Ostoja Roguski, Wiergiliusz Domański i Albert Cramer Mełynowski.

Sporo studentów ukończyło także dentystykę, bo dyplomy otrzymuje 30 dentystów. Procent Polaków wśród dentystów jest znaczniejszy, ponieważ jest ich 6. (o ile się nie mylimy) a mianowicie pp. Wincenty Fienik, Dymitry Jan Falarz, Mieczysław Jasłocha, Lauro Skrobot, Mieczysław Antoni i Halina B. Penter.

Pozałem Kurs Farmaceutyczny ukończyli pp. Antoni Dymliński i Kazimierz Kęsikowski.

Szkole Rolniczo-Agronomiczną ukończył p. Józef Cwikła.

Wzięcie dyplomów odbędzie się w Uniwersytecie Parańskim o godz. 8-iej wieczorem; luźniorem dnia 18-go b. m.; prawnikom 19-go b. m., dentystom 21-go b. m.

NOWY ADJUTANT DOWÓDCY V-GO OKRĘGU

Ministerstwo Wojsk zamianowało porucznika Genaro Ferrar'ego adjutantem generała Arnaldo de Souza Paes de Andrade, dowódcy V-go Okręgu Wojskowego.

ZŁODZIEJE OKRADLI SKŁAD

W Kurytybie przy ulicy São Francisco pod num. 229, do składu kupieckiego p. Adolfa Romano zakradli się onegdaj przy pomocy podrobionego klucza złodzieje i skradli różnych towarów na sumę 22.000\$000. Policia prowadzi śledztwo za sprawcami zuchwałej kradzieży.

TRAMWAJ ZDERZYŁ SIĘ Z AUTEM

W ubiegłą środę w południe na skrzyżowaniu ulic Riachuelo z Conselheiro Barradas tramwaj, prowadzony przez motorowego p. Edwarda Pawłowskiego zderzył się z autem kierowanym przez p. Dwarda Ferraz Navarro z Campinas (São Paulo); w nieszczęśliwym wypadku p. Ferraz Navarro otrzymał lekkie zdraśnięcia.

Rio Grande do Sul  
RIO GRANDE DO SUL MA ZAOPATRYWAĆ EUROPEJ W MIĘSO

Dzienniki portaloegreńskie donoszą, że przedstawiciele wielkich firm angielskich przeprowadzały dyskusję z zarządem Federacji Rolniczej w sprawie dostarczania mięsa na rynki europejskie. Firmy angielskie ofiarują swą pomoc, ażeby w «interjorze» Stanie Rio Grande do Sul wybudować trzy ogromne frygoryfiki, któreby mogły dostarczać na rynki eu-

ropejskie półtora miliona sztuk bydła i świń rocznie. Ponadto firmy angielskie zamierzały zbudować wielkie magazyny w portach riograndeńskich, nabyć 250 wagonów dla transportu z interjoru, oraz mają okazać pomoc w ulepszeniu rasy bydła i nierogacizny w Stanie.

FALSZERZE LEKARSTW POD KLUCZEM

W Porto Alegre policja ujęła trzech osobników a mianowicie: Venancio Alves'a, Franciszka Ezequiel'a i Hermesa Martins'a, oskarżonych o podrabianie lekarstw; falszerze podrabiali, między innymi, następujące lekarstwa: herbatę z 9 herw. balsam niemiecki, pigułki Voss i Argosan; policja skonfiskowała owym osobnikom spore zapasy podrobionych lekarstw.

NOWE NAJWIĘKSZE LOTNISKO WOJSKOWE

W miejscowości Canoas do konano dnia 24-go listopada b. r. otworcia nowego lotniska wojskowego; długość lotniska wynosi 1.650 m.; powierzchnia całego lotniska wynosi 1 240 000 metrów kwadratowych. Jest to zatem największe lotnisko w całej Ameryce Południowej.

São Paulo

OPŁATEK W ZW. POLSKO-KATOLICKIM W S. PAULO

Zarząd Zw. Polsko-Katolickiego Matki Boskiej Częstochowskiej w São Paulo zawiadania wszystkich swych członków, że 25-go grudnia b. r. zaraz po nabożeństwie polskim, które się odbędzie w kościele Matki Bz Wspaniałej Wiernych przy ulicy Tres Rios 93, o godzinie 11-tej, urządzi na sali parafialnej tradycyjne łamanie się Opłatkami, nastelanym ze stowarzyszenia «Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie», z życzeniami od J. Em. Ks. Kardynała Hlonda.

Członkowie, którzy pragną wziąć udział w tej wielkiej tradycji tak polskiej i katolickiej niech się zapisują. Zapisy się przyjmują tylko do 22-go grudnia.

Z CAŁEJ BRAZYLJI W KILKU SŁOWACH

— W Pennapolis (S. Paulo) wydarzyły się dwie katastrofy samolotów; samolot «Tocantins», który leciał z Matto Grosso, spadł z wysokości 200 m. drugi samolot z S. Paulo, śpiący z pomocą pasażerom, również w drodze spadł na ziemię.

— Gubernator Stanu Rio Grande do Sul general Flores da Cunha udał się do Rio.

— W Rio Bonito bandyci zakradli się do kościoła i skradli kilka wartościowych przedmiotów.

— Minister Marynarki polecił, ażeby torpedowiec «Santa Catharina» strzegł okrętu «Pedro I», na pokładzie którego uwięziono więźniów zawiąanych w ostatnie rozruchy komunistyczne.

— Policja rioska przeprowadza formalności, ażeby wydać z kraju 5 rosjan, oskarżonych o szerzenie komunizmu.

— W Santos policja uwięziła 33 osobników oskarżonych o szerzenie skrajnych zasad.

— W Rio zamordowano w tajemniczy sposób porucznika Ugo Barbiaui, który był sekretarzem pułkownika Ulisses Longo, radcy ambasady włoskiej.

Czytając i rozpowszechniając » L U D « najlepszą polską gazetę w Brazylii.

Dlaczego w Abranches!

Przyszły XV. Walny Zjazd „Oświaty“ odbędzie się nie w Kurytybie, lecz w Abranches. Będzie to Zjazd jubileuszowy, bo 15-letni, i zapewne z tego powodu bardziej liczny niż w innych latach. Dlatego zaś odbędzie się w Abranches, nie gdzieindziej, bo Abranches jest najstarszą kolonią polską w Brazylii, w Abranches „Oświata“ posiada bardzo duzo członków; w Abranches Tow. Władysława Jagiełły, które liczy coś około 400 członków, zawsze najliczniej i najzdolniej współpracowało i współpracuje z „Oświatą“. Tam także proboszczem jest były prezes „Oświaty“, nieustrudzony w pracy społecznej, a zwłaszcza na polu piśmiennictwa i wielce gościnny Ks. Superior Józef Goral.

Tow. Władysława Jagiełły oddało bezinteresownie do dyspozycji Zjazdu swój wspaniały gmach i park; a trzeba wiedzieć, że gmach Tow. Władysława Jagiełły, co do wielkości, ustępuje jedynie gmachowi Związku Polskiego w Kurytybie, lecz zato wyprzedza go o wiele pod względem położenia i otoczenia.

Dojazd z Kurytyby do Abranches jest bardzo dogodny bo 10 minut autobusem z placu Tiradentes (Kurytyba) do gmachu Tow. Wl. Jagiełły (Abranches). Odległość z Kurytyby do Abranches wynosi 6 km.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Zarząd „Oświaty“ wybrał na Zjazd Abranches, dla podkreślenia, że jej siła leży w kolonistach i o kolonie chce oprzeć swą pracę w przyszłości. Niewątpliwie i delegaci „Oświaty“ czuć się będą śmiejąc i swobodnie w Abranches, niż na ciasnych i dusznych ulicach kurytybskich.

Pięknie i wspaniale będą mogły się rozwinąć uroczystości jubileuszowe na pobliskim Abranches, gdzie kościół parafjalny stoi na jednym wzgórkcu, a gmach Towarzystwa na drugim, otoczony pięknym parkiem.

Delegaci „Oświaty“ będą mieli możność poznać wzorowy gmach Towarzystwa Wl. Jagiełły i urządzenia parkowe, zobaczą piękny kościół parafjalny, wspaniały kolegium Siostr, wzorową plebanję i t. p.

Abranches znakomicie nadaje się na zjazdy i jesteśmy przekonani, że liczni delegaci będą bardzo zadowoleni, że Zjazd urządzono w Abranches.

Ostatnie wiadomości POLSKA

— Minister spraw wojskowych, gen. Kasprzycki, został odznaczony przez rząd Jugosławji Wielką Wstęgą orderu Korony Jugosłowiańskiej.

— W roku bieżącym mija 200 lat, odkąd rozpoczęło się sadzenie karofli na Śląsku. Kola rolnicze postanowiły tę ciekawą rocznicę uczcić postawieniem specjalnego pomnika.

Z E Ś W I A T A

— W Calro (Egipt) odbyły się dnia 10-go b. m. obrzymie manifestacje przeciwko Anglii. Wśród zamieszek zostało wielu rannych.

— Na terenie całego Egiptu formują się bojówki, łączące się w «jeden front» dla wywołania niepodległości z pod jarama Anglii.

— Policja barcelońska (Hiszpanja) stoczyła dnia 10-go b. m. prawdziwą walkę z bandytami, którzy napadli pewną firmę wyrobów chemicznych.

— Rząd austriacki zabronił sprzedazy na terenie całego kraju 4 dzienników, wychodzących w Berlinie.

— Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. Plus XI. cieszy się dobrem zdrowiem; pogłoska zatem podana poprzednio przez dzienniki nie była prawdziwą.

— Malejszość niemiecka w Czechosłowacji znajduje się w oplakany stanie.

— W Supu (Chiny) wojska rządowe pokonały oddziały komunistów.

Najlepszy prezent na gwiazdkę to jest kort JEDWABIU

Z L O U V R E

Nic więcej nie ucieszysz jak taki prezent!

Jedwabie najmodniejsze po cenach dla każdego przystępnych.



## Ziemia dla Kolonistów

bardzo urodzajne na których rodzi się wszystko:

Pszonica, żyto, kukurydza, fiżon, ryż, rycynus, ziemniaki, bąbki, ryż, jęczmień, tytoń, wszystkie warzywa i owoce a także kawa, bawłuna (wata), trzcina cukrowa, banany, orzeszki, lucerna, czosnek, cebula i inne, zależnie od wysokości danego szakru. Klimat zdrowy. Wysokość od 150 m. do 1000 metrów.

Ziemia tak urodzajna jak w Północnej Paranie, lecz położona korzystniej, bo blisko Kurytyby nad drogą automobilową z Kurytyby do São Paulo.

Możesz stać się bogatym, osiadając na ziemiach urodzajnych, uprawiając produkty, dające dobre dochody i korzystając z możliwości łatwego zbytu za gotówkę.

Loty od 5, 10, 20 akrów wwyż, po cenie 400\$000 za akier, gotówką lub na czteroletnie spłaty płatne w 48-miu ratach miesięcznych. Płacący zgóry otrzymuje 15 proc. zniżki.

Dajemy pp. kolonistom wszystkie gwarancje i ułatwienia.

Po bliższe informacje piszcie FO POLSKU do:

## Companhia Ribeira S. A.

CURITIBA - PARANÁ.

Adres:

Rua Carlos de Carvalho 72 - Caixa postal 414.

Agenci opoważniony: Wacław Odrowąż - Ribeira.

## Na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku

przypominamy naszej licznej Szan. Kliencie, że jak we wszystkich latach, tak i w tym roku przewyższają nasze niezrównane produkty specjalne, jako to:



„Atlantyki” produktu używaj sówicie, Bo w jej piwie i szopsach płynie radość i życie.

Nie tylko ilość ale i właściwość tkwi we wszystkich wyrobach browaru „Atlantyka”.

## „Imperial”, „Tourinho”, „Pilsen Nacional”

a szczególnie „SZOPS”, w beczułkach jak i we flaszkach, przyczyniając się do wesołości ogniska domowego.

Chcąc mieć usługę punktualną, uprasza się o wczesne zamówienie osobiste lub przez nasze telefony nr. 790 albo 791.

## BROWAR „ATLANTYKA”

Curityba, Avenida Iguassú nr. 153.

Tabaki tureckie od 700 rs., Fumy kręcone w 3 ech gatunkach. Nożyki od 1\$500 do 1\$800. Aparaty do golienia 8\$—10\$000. Brzytwy od 1\$3000. Pendzle do golienia 2\$300, 3\$ 6\$500. Mydła do golienia od 1\$000.

CHARUTARIA LIBERTY HURT. Praca Tiradentes 305. DETAL.

Loteryjki od 9\$500. Lusterka od 600 rs., Brillantina od 600 rs., 100 sztuk pap. 700 rs., Kule 32 - 38 krótkie i długie. Paski do brzytwy 4\$000. Pasty do zębów od 2\$200. Paski do spodni od 3\$500.

LOBECKI - Praca Tiradentes 305.

## Dr. J. Aleksander Dobrowolski

Konsultorium: Plac Tiradentes Nr. 322 (Kurytyba) tuż obok fabryki czekolady Basgala.

Klinika ogólna i chirurgja: Leczenie złamań kości. Leczenie żylaków i hemoroidów.

Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t. p. Mikroskopja. Godziny przyjęć od 10-12 rano i 15-19 wieczorem.

## FORTUNAT WSZĘDOBYSKI pisze list do „Ludu”

Po rocznej przerwie przesyła, znów odzywam się do Was mili Czytelnicy „Ludu”, pragnę bowiem pogwarzyć z Wami o różnych sprawach obchodzących nas wszystkich. Nie wiem nawet od czego rozpocząć. Tyle różności się uzbierało, a trudno odrzuć wszystkie, jak z worka, sypnąć. Czytałem, widziałem i słyszałem dużo rzeczy, to też, żeby Kochanym Czytelnikom, długo głowy nie zawracać, rozpoczynam o sprawie, która podług mojego rozumowania, jest bodaj że najważniejsza.

Przed niedawnym czasem gazety pisały, że sytuacja na kontynencie Ameryki Zachodniej, czyli Południowej się poprawia. Powoli, ospale, ale jednak stale, przemija kryzys który przez kilka lat nas gnębił. Jak człowiek po ciężkiej chorobie, długo musi czekać, nim nowych sił nabierze, tak i uporny kryzys coraz to maleje. Każdy poczyna oddychać z ulgą, nadzieją ożywia ludzi, że znów nastąpią dobre czasy, bo przecież po każdej burzy zajaśnieje słońce i rozjaśni świat boży.

A cóż jest przyczyną, że ludzie dobrej woli jaśnieją teraz na świat patrzają, szczególnie tu na naszym kontynencie?

Ołóż kto gazety pilnie czyta, to jest mu wiadomem, że w naszej przybranej Ojczyźnie, kiedy ogłaszano nową Konstytucję, czyli zbiór praw, podług których naród się rządził, to na wstępie tej Konstytucji, wezwano imię Boga, aby się opiekował Brazylią. Tak samo uczyniono i we wszystkie Konstytucje naszego stanu Parana. Widać na dobrych ludzi, wyborcy oddali swe głosy, kalendarz w Zgromadzeniu Narodowym dy Konstytuanci, dobra sprawa tak wielkie zwycięstwo odniosła. Nie zapomniano i o religji, ale po-

stanowiono, aby we wszystkich szkołach była wykładana nauka religji. Rozumie naród brazylijski, że zdoła wychować dobrze przyszłe pokolenia, dając mu zasady zdrowe, oparte na moralności w granicach religji.

Dalej, wszystkim wiadomo, że przed kilku miesiącami zakończyła się wojna Paragwaju z Boliwią, dzięki szczęśliwej interwencji lanych państw, które mliują pokój. Z tej okazji w katedrze w Buenos Aires stolicy Argentyny, odbyło się uroczyste nabożeństwo z podziękowaniem Panu Bogu, że się zakończyła krwawa wojna. I oto co pisały gazety o tem nabożeństwie: „Przed ołtarzem katedry w Buenos Aires, stolicy Argentyny, dyplomaty i reprezentanci państw Paragwaju, Boliwji, Brazylii i Argentyny, ze skrucho, na klęczkach otrzymali błogosławieństwo ks. arcybiskupa Copelo. Złączeni jednym duchem, zbratani jednym Idealem z duszą pełną wiary powtarzali jednoznacznie tę samą modlitwę braterstwa ludów, jaką odmawiali przed ołtarzami swych krajów. I t. d. Ożył to nie wzniosłe, nie piękne, nie szlachetne?”

Ja sobie, swolm rozumem tak wykałkułowalem, że nie innego, jak tylko Opatrzność Boska, wejrzała na naszą Amerykę, gdzie nawet tacy wielcy dostojnicy wzięli się przed Bogiem, uznając Go za swego Króla. A gdzie jest pokój, tam za nim idzie poprawa stosunków, dobrobyt i każdy oddycha lżejszym sercem.

Ten i ów z Czytelników, czytając moje słowa pomyśli: „Dobrze, ale przecież spokoju w Brazylii nie ma, przed kilku dniami przecie komunisci próbowali wyprzeżyć zamieszkałą rewolucyjną wolać zamieszkałą rewolucyjną kraj, pragnąc przewrócić istniejący porządek.”

Ołóż to właśnie dlatego pragna-

oni w Brazylii wprowadzić „raj bolszewicki”, bo nie w smak im, że w Ameryce nastąpił spokój, że nawet rządy krajów głośno wyznały Boga. No, ale zamieszki siliłono w zarodku i obecnie rząd obmyśla surową karę dla winowajców.

Komunizm pod wszystkimi płaszczkami obletnik, a zwłaszcza pieniędzy, jest walką przeciw Bogu, przeciw Kościołowi, przeciw istniejącemu porządkowi świata.

Na polskich kolonjach może nikt nie propaguje komunizmu, ale trafiają się jednostki, niestety, dość liczne, które w duchu sprzyjają tej zaradzie ludzkości. Nie wyjawiają oni otwarcie swych przekonań, bo bądź co bądź jest to trochę niebezpiecznie, a nie trafiają także na podatniejszy grunt. Ale, Kochany Czytelniku, Kolonista uwaga. Jeżeli widział jęgością przemadającego, złośliwego nienawistą do Kapłanów i Kościoła Katolickiego, plującego przy każdej sposobności na istniejący porządek świata, to uciekaj od niego, nie daj się zbalać i nie daj się zniechęcać, ostrzegaj lanych przed takim panem, bo on już ma jakiś ukryty zamiar wobec ciebie. A przede wszystkim nie pozwól, aby w twym sercu zaszczepiony został jad nienawiści, przeciw wierze św. rzymsko-katolickiej, bo jeżeli li różne obłąkaństwa, odbiora ci twoje przecucie katolickie, doprowadzą do zdrady jednej tylko rzeczy, która jest ci najdroższą, to potem będziesz miał drogę otwartą do lanych wycynów i zbrodni, przeciw Bogu i całej ludzkości. Bo jeżeli dziś zmienił swoją wiarę, to jutro za pachnie ci drugą, popularze jeszcze inna i wreszcie nie będziesz miał żadnej. Bo tylko spodnie i białą brudną trzeba często zmieniać.

Z tej krótkiej gawędy wdzimy, że dobrze na świecie jest wtedy, gdy ten świat unaję Bogiem swym Panem, a źle wtedy,

gdy za podszeptanie złych ludzi, idziemy na zgubę.

Na zakończenie przyłączam przykład, jakiego sam byłem świadkiem, podczas mych częstych wycieczek na różne kolonie.

Rozmawiałem z kilku kolonistami, wśród których był jeden co się do „narodowców” zapisał, gdy ta sekta poczęła działać w Paranie. Kolonista ten uskarżał się do swoich znajomych w ten sposób: „Tak, tak, moi kochani, gdy dawniej należałem do waszej gromady, to chociaż dawałem ofiary na kościół, jednak zawsze miałem pieniądze w kieszeni, a teraz, gdy należę do „Bartolokich”, to nie im nie daje, bo oni zadarmo wszystko robią! ale też i grosza nie mam w kieszeni. Widzę, że mnie Pan Bóg karze i trzeba będzie do was znów się nawrócić.”

Te słowa słyszałem na własne uszy, a nazwisko owego kolonisty mam zanotowane, jakoteż i lanych jego znajomych, z których jeden tak mu odpowiedział: „Przekonałeś się więc, kumle, aż za prędko, że na nowem wnet się sparzyłeś, a fakciecie się z nas wysmiewali, że jesteśmy zacofanymi rzymianami!”

Pozdrowia Księdza Redaktora i wszystkich Czytelników „Ludu” jaknajserdeczniej.

Fortunat Wszędobyski.

## Odpowiedzi Redakcji

— P. Regina Tarnowska — Prenumeratę „Ludu” za 1936 r. otrzymaliśmy; za pamięć i życzenia świąteczne serdecznie dziękujemy.

— P. Józef Wolkowski — List pienieźny otrzymaliśmy; dziękujemy. Kalendarz, opłatki i książkę do nabożeństwa wysłamy.

— P. Kaz. Byczkowski — List pienieźny otrzymaliśmy; dziękujemy; poszukiwanie zamieściliśmy w poprzednim numerze.

— P. Fortunat Iwankowski — Prenumeratę za 1936 r. otrzymaliśmy; dziękujemy.

— P. Hieronim Macal (Espírito Santo) — List pienieźny otrzymaliśmy; dziękujemy i serdecznie pozdrawiamy.

— P. Teodor Konart — List pienieźny otrzymaliśmy; dziękujemy za sterania życzenia świąteczne.

## ŻYWA KSIĄŻKA TELEFONICZNA

19-letni młodzieniec zapamiętał 2000 nazwisk i adresów. Człowiek o niesłychanej pamięci pojawił się ostatnio w Wilnie. Jest to niejaki Jerzy Garmia, chłopiec 19-letni, który potrafił zapamiętać numery, nazwiska i adresy wszystkich abonentów telefonicznych w Wilnie. Skoro się zważy, że książka telefoniczna Wilna zawiera ponad 2.000 nazwisk, to trzeba przyznać, że pamięć Garmia jest istotnie wprost niespotykanym fenomenem. Niezwykłym młodzieńcem zainteresowała się Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Został on poddany specjalnym badaniom psychologicznym, które potwierdziły całkowicie uzdolnienia pamięciowe Garmia. Wobec tego do Ministerstwa Poczt wniesiono podanie o przedzielenie obdarzonego tak niezwykłą pamięcią młodego człowieka do Biura Informacyjnego przy centrali telefonicznej.

## Z NOTATNIKA CZŁOWIEKA PRAKTYCZNEGO.

Niczego nie należy wyrzucać, wszystko może się przydać:

1) Jeśli będziesz zbierał wypadające ci rzeczy, to po upływie paru lat będziesz mógł wypchać nimi poduszkę.

2) Staraj się nie wypalać zapalek. Jeśli możesz, to pożycz sobie od kogoś innego, a swoje odkładaj. Gdy zbierasz w ten sposób większą ich ilość — sprzedaj, a za uzyskane w ten sposób pieniądze, kup nowe zapalki i tak ciągle w kółko.

## ONA WIE

— Emilciu, czy nalałaś do basenu ze złotem rybkami świeżej wody?

— Nie, proszę pani, one jeszcze nie wypłyły tej wczorajszej.



